

MARIA WOJTAK: WSPÓŁCZESNE MODLITEWNIKI W OCZACH JEZYKOZNAWCY. STUDIUM GENOLOGICZNE,  
 Tarnów: Wydawnictwo BIBLOS, 2011, 287 ss.

Po ważnych dla polskiej genologii lingwistycznej *Gatunkach prasowych* (Wojtak 2004) Maria Wojtak proponuje lekturę równie interesującą nie tylko ze względu na przedmiot badań (współczesne modlitewniki), ale i, a może przede wszystkim, na zastosowaną metodologię. Idea książki wyrażona została przez autorkę we wstępie – to spojrzenie filologa na pewien rodzaj zachowań werbalnych: „Zadaniem filologów jest opisywanie owych zachowań, ich typologizowanie, a także ocena oraz kształtowanie i propagowanie komunikatów wzorcowych” (s. 7).

Pod profesjonalny ogład wzięte zostały modlitewniki z końca XX i z XXI wieku (w sumie szczegółowej analizie poddano 18 zbiorów modlitw), a cele badań określono jako opis statusu gatunkowego modlitewnika klasycznego oraz wewnętrznych i zewnętrznych mechanizmów przeobrażeń tego wzorca gatunkowego. Wojtak interesowała także dynamika przemian współczesnego dyskursu religijnego, którą, jej zdaniem, modlitewniki odzwierciedlają i współtworzą (s. 8). Badania miały charakter synchroniczny (pominięte zostały więc problemy historycznej zmienności gatunku) oraz empiryczny (analizowane były konkretne teksty i na tej podstawie odkrywana zmienność konwencji gatunkowej).

Najbardziej ogólną definicję modlitewnika znaleźć można w końcowej części książki: „Modlitewnik służy organizowaniu wybranych obszarów komunikacji kultowej, stając się jedną z form werbalizacji praktyk komunikacyjnych sytuowanych w centrum dyskursu religijnego. Osadzony w świecie doczesnym otwiera człowieka na transcendencję” (s. 254). Wojtak podkreśla, że szczególnie zainteresowała ją osobliwość tej formy komunikacyjnej pod względem gatunkowym (s. 9) – to gatunek złożony z innych gatunków, swoisty makrogatunek, z tego też względu sprawiający badaczowi metodologiczny kłopot. Brak spójnej, globalnej metody opisu tak złożonych, niejednorodnych i dynamicznych form tekstowych powoduje, że genologia lingwistyczna raczej koncentrowała się, jak do tej pory, na badaniu gatunków prostych, heterogenicznych. Nie oznacza to, że nie interesowano się w ogóle makrogatunkami.

Wartość najnowszej książki Wojtak sprowadza się do tego, co trzeba podkreślić, że autorka proponuje spójną metodę badania złożonych form komunikacyjnych, która otwiera przed lingwistyką nowe obszary badawcze. Nie jest to metoda w całości oryginalna, gdyż badaczka sięga po własną koncepcję opisu wzorców

gatunkowych i dynamiki ich przemian wykorzystaną do badań nad gatunkami prasowymi – zgodnie z nią wzorzec gatunkowy rozumiany jest jako „schemat organizacji tekstu, obejmujący jego cechy strukturalne, tematyczne, pragmatyczne i stylistyczne” (s. 16), a jego wariantywność ujawnia się pod postacią realizacji kanonicznych, alternacyjnych i adaptacyjnych. Założenia teorii zostają w książce streszczone, czytelników niezorientowanych odsyłam więc do publikacji.

Najoryginalniejsza jednak jest koncepcja rozróżnienia gatunku w formie kolekcji (w opozycji do kolekcji gatunków), która pozwala uznać modlitewnik za autonomiczny gatunek o interesującej formule i potraktować tę formę komunikacyjną jako integralną gatunkową całość, a nie po prostu zbiór różnego typu modlitw (na ten temat Wojtak pisała już wcześniej w kilku artykułach – wykaz w bibliografii dołączonej do recenzowanej tu publikacji). Gatunek w formie kolekcji to „schemat organizacji tekstu zawierający kilka współwystępujących składników (gatunków) powiązanych wspólną funkcją. Cechuje go zwieńczenie strukturalne (określona rama tekstowa, zasada kompozycyjna i względna autonomia komponentów), zwieńczenie funkcjonalne (podstawowy cel komunikacyjny nie jest prostą sumą celów komponentów) i wielostylowość. Jest samodzielnym gatunkiem złożonym z innych gatunków” (s. 280), z kolei kolekcję gatunków stanowi „zbiór współwystępujących form wypowiedzi (gatunków), których funkcja wynika z funkcji składników, a kompozycja jest pozbawiona wyrazistej dominanty. Brak obramowania strukturalnego. Zbiór taki nie tworzy autonomicznej całości gatunkowej” (s. 281). Odmienny jest też sposób tekstowej realizacji obu złożonych struktur gatunkowych: gatunek w formie kolekcji przyjmuje postać sylwy, czyli zbioru „tekstów o funkcjach praktycznych (mogą się wśród nich pojawiać teksty literackie), zebranych w konkretnej księdze” (s. 283), a kolekcja gatunków realizowana jest jako kolaż testowy, tzn. „zbiór konkretnych wypowiedzi stanowiących realizację kolekcji gatunków. Charakteryzuje go nie tylko heterogeniczność składników, lecz także specjalna architektonika, czyli przestrzenne ich rozplanowanie” (281).

Sama kategoria gatunku i różne sposoby jej ujmowania w lingwistyce nie są przedmiotem szczegółowych rozważań – Wojtak nie wdaje się ani w sprowozdawczość, ani w dyskusję nad tym problemem, sygnalizuje jedynie, że gatunek traktować będzie jako pewien historycznie i kulturowo ukształtowany schemat konstrukcyjny i komunikacyjny (s. 16), a wzorce gatunkowe, jej zdaniem, to zbiory reguł, które decydują o kształcie składników gatunkowego schematu, o zakresie modyfikacji tego schematu i o jego komunikacyjnej trwałości (s. 16-17).

Po ogólnych, metodologiczno-teoretycznych fragmentach przechodzi Wojtak do wstępnej, opisowej charakterystyki modlitewnika jako gatunkowej formy dys-

kursu religijnego (pierwsza część rozdziału 1.). Proponuje m.in. uproszczoną typologię tego gatunku, zastrzegając że nie oddaje ona bogactwa kształtu realizacji tekstowych (s. 22); dzieli modlitewniki według dwóch kryteriów: ze względu na przeznaczenie (typ użytkownika) wyróżnia modlitewniki ogólne i wyspecjalizowane, a ze względu na relację do wzorca – modlitewniki tradycyjne, zmodernizowane i hybrydalne (s. 22). Oba podziały krzyżują się, co pokazuje analiza wybranych modlitewników w kolejnych czterech rozdziałach (ale np. modlitewniki hybrydalne znaleźć można tylko wśród modlitewników wyspecjalizowanych).

W tym fragmencie książki znalazła się też ogólna charakterystyka modlitewnika tradycyjnego (zw. też w innych częściach klasycznym): to gatunek w formie kolekcji monodyskursywnej, tzn. składający się wyłącznie z gatunków religijnych; posiadający swoiste wyznaczniki strukturalne, tzw. zwieńczenie strukturalne – specyficzną ramę tekstową (w tym tytuł/podtytuł nazywający gatunek tekstu), charakterystyczne paratekty i kompozycję sylwiczną (składają się na nią mikrokollekcje modlitw codziennych i okolicznościowych, fragmenty katechetyczne, mszałik, ryty sakramentów, nabożeństwa, pieśni); wyróżniający się swoistym zwieńczeniem funkcjonalnym z takimi wiodącymi funkcjami, jak funkcja profetyczna (kultowa) i formacyjna; z realizacją tekstów na poziomie stylowejzykowym odpowiadającą, w uproszczeniu jak zastrzega autorka, konwencjonalnemu, tradycyjnemu stylowi religijnemu (s. 22–24).

Przeciwieństwem modlitewników tradycyjnych są modlitewniki hybrydalne. To raczej polidyskursywne kolekcje gatunków niż gatunek w formie kolekcji, z reguły wyspecjalizowane (mają za zadanie nadać życiu określonej grupy społecznej wymiar religijny), o zachwianej izofunkcyjności (pojawiają się m.in. funkcje ludyczna i regulacyjna), ciężące ku oficjalności i różnym rejestrom stylu potocznego (s. 25).

Pomiędzy tymi biegunami sytuują się modlitewniki reprezentujące wzorce alternacyjne. Charakteryzuje je niezwykle bogaty zestaw najróżniejszych przekształceń w stosunku do modlitewników tradycyjnych, obejmujących cztery typy operacji: redukcję wybranych typów wypowiedzi, poszerzenie zbioru o gatunki obce, reprodukcję wybranych składników kanonu oraz modyfikację gatunków w mikrokollekcjach (s. 26).

Również druga część rozdziału 1. ma charakter opisowo-sprawozdawczy. Poświęcona jest dyskursowi religijnemu, stylowi religijnemu i zjawiskom pokrewnym.

Podobnie jak kategoria gatunku, tak i kluczowe dla tej części rozważań kategorie dyskursu i stylu są rozmyte, o nieostrych granicach, przenikające się wzajemnie, w niektórych ujęciach nawet bliskie synonimii. I w tym przypadku, podobnie jak przy gatunku, Wojtak nie wdaje się w szczegółowe rozważania definicyjne, ale

przyjmuje własne rozumienie dyskursu i stylu. Dyskurs uznaje za całościowy kształt praktyk komunikacyjnych charakterystycznych dla określonej wspólnoty dyskursywnej (s. 29); kategorię tę postrzega na dwóch poziomach: dyskurs jako wzorzec (ukształtowany przez zaplecze ideologiczne, cechy uczestników interakcji, typowe usytuowanie czasowe i przestrzenne, globalną intencjonalność, wyznaczniki kulturowe) oraz dyskurs jako konkretne zdarzenie komunikacyjne (s. 30). Z kolei styl to ponadgatunkowa odmiana języka służąca komunikowaniu treści (obrazów świata, zwłaszcza świata wartości) i osiaganiu celów komunikacyjnych typowych dla określonych dyskursów (s. 39).

Przyjęcie określonego sposobu rozumienia kategorii ogólnych dyskursu i stylu jest Wojtak potrzebne do zdefiniowania kategorii podrzędnych, które są właściwym przedmiotem jej rozważań: dyskursu religijnego i stylu religijnego. Zatem, dyskurs religijny ujmuje jako osobliwy zbiór praktyk komunikacyjnych służących komunikowaniu się człowieka z transcendentnym TY (s. 30), a styl religijny jako sposób realizacji skomplikowanych zachowań komunikacyjnych podejmowanych przez człowieka kontaktującego się ze sferą sacrum (s. 45).

W dalszej części podrozdziału badaczka koncentruje swoją uwagę na stylu religijnym. Podkreśla jego wewnętrzne spolaryzowanie i polimorficzność (s. 33) – w centrum pola stylistycznego umieszcza dwie subkategorie: styl wypowiedzi kultowych i styl biblijny, a wokół inne odmiany: styl homiletyczny, styl naukowy opracowań teologicznych, styl urzędowy oficjalnych dokumentów Kościoła, styl dydaktyczno-parenetyczny, styl katechezy, styl poezji religijnej (lista nie zostaje wyczerpana). Jak widać, styl religijny krzyżuje się z innymi wielkimi stylami funkcjonalnymi, co nadaje mu charakter zjawiska pogranicznego. Zdaniem Wojtak ze względu na polimorficzność i liczne interferencje współczesny styl religijny, podobnie jak styl artystyczny, należy do stylów otwartych (s. 40).

Styl religijny charakteryzuje duże rozwarstwienie wewnętrzne, co sprowadza się do oscylowania między tradycją (sieganie po konwencjonalne środki wyrażania, znaczne skostnienie, anachroniczność jako znak sakralizacji tekstu) a współczesnością (desakralizacja poprzez otwarcie na różne sfery komunikacji świeckiej) – o przynależności do sfery sacrum decydują wg Wojtak zewnętrzne dyskursywne wyznaczniki sakralizacji i rytualizacji wypowiedzi (s. 33–34). Co istotne, dyferencjacja stylowa obejmuje jedynie plan wyrażania, plan sensów pozostaje nienaruszony (s. 42) – zdaje się, że to zjawisko typowe dla współczesnej sceny komunikacyjnej i nie dotyczy wyłącznie stylu religijnego (o tożsamości stylowej w coraz większym stopniu decydują uwarunkowania dyskursywne, a nie cechy *sensu stricto* lingwistyczne)

Styl religijny, zdaniem badaczki, to zbiór cech ekstralingwistycznych wspólnych dla zróżnicowanej genologicznie sfery religijnego dyskursu, takich jak: sakralizacja (rytualizacja), symboliczność (metaforyczność), dialogowość, formuliczność, osadzenie w sacrosferze oraz standardowość form wypowiedzi (s. 42-43). Wojtak uważa, że właściwie nie istnieją formy językowe, które można by uznać za typowo religijne (z wyjątkiem biblizmów), stąd asymilowanie środków z innych rejestrów/odmian/stylów. Styl religijny zdaje się przypominać mozaikę zbudowaną z bardzo różnych elementów, wśród których jest i hieratyczność (obecność archaizmów i form przestarzałych), i figuratywność, i ozdobność, i profesjonalność (specjalistyczna leksyka), i potoczność (s. 44). Charakterystyczny dla tego stylu jest też brak wyspecjalizowanych wykładników profilowania religijnej wizji świata (s. 42).

Kolejne cztery rozdziały mają charakter analityczno-interpretacyjny. Przedmiotem opisu są tu wybrane modlitewniki mające obrazować zróżnicowanie realizacji gatunkowych.

Rozdział 2. poświęcony jest modlitewnikom klasycznym oraz modlitewnikom, w których doszło do alternacyjnych modyfikacji wzorca kanonicznego.

Już na samym początku autorka wskazuje na zasadniczą trudność z wyodrębnieniem i opisem wszystkich możliwych modeli-sposobów realizacji wzorca kanonicznego modlitewnika: „Tworzą one tekstowe kontinuum, więc niezwykle trudno scharakteryzować wszystkie odmiany i pododmiany takiej sylwy. Jedynym wyjściem jest zatem próba pokazania kilku realizacji, które na podstawie sondażowych analiz uznać można za reprezentatywne dla gatunku” (s.47).

Krucha to podstawa dla poznania naukowego, ale przy braku innych narzędzi badacz często musi polegać na własnej intuicji i ogólnym rozpoznaniu przedmiotu badań. Czy punktem odniesienia wyznaczającym kanon mógłby tu być zadomowiony od wielu lat w polskim dyskursie religijnym modlitewnik „Droga do nieba”? – trudno powiedzieć. Problem bierze się stąd, że badając różne formy komunikacji, ma się dostęp jedynie do konkretnych realizacji. Tymczasem wzorce mają charakter także mentalny i subiektywny. W poznaniu naukowym trzeba szukać tego, co reprezentatywne, co zyskuje wymiar zobiektywizowany, np. poprzez powtarzalność w wielu realizacjach świadcząca o typowości.

Zgodnie z przyjętą zasadą model kanoniczny współczesnego modlitewnika został omówiony na przykładzie trzech publikacji (po jednej: dla rodzin, dla osób młodych, ogólnej). Szczegółowej analizie autorka poddała: parateksty inicjalne i finalne (dla modlitewnika klasycznego to tytuł, przedmowa, spis treści, wstawki formacyjne i instruktażowe, objaśnienia pojęć religijnych, swoiste didaskalia,

wstawki parenetyczne), segment główny wypełniony przez gatunki kultowe (modlitwy, z uwzględnieniem ich typów, liturgie, litanie, nabożeństwa, pieśni), realizowane funkcje (globalne, a nie w poszczególnych składnikach), kompozycję, styl, relacje nadawczo-odbiorcze i wizję świata. Koncepcja gatunku w formie kolekcji niejako narzuca konieczność przyjrzenia się także sposobom realizacji gatunków wchodzących w skład modlitewnika. Stąd w pracy liczne analizy wybranych konkretnych tekstów zarówno kultowych (przede wszystkim modlitw, rytów sakramentów, drogi krzyżowej i różańca), jak i paratektów kluczowych dla modlitewnika (głównie przedmowy i tytułu).

Wnioski z analizy wybranych modlitewników tradycyjnych potwierdzają, że realizację wzorca kanonicznego wyróżnia: zwieńczenie strukturalne i sylwiczna kompozycja, funkcja formacyjna realizowana w sposób typowy, klasyczny styl religijny, genologiczny synkretyzm, na który składają się dwa typy wypowiedzi: gatunki o jawnej funkcji parenetycznej i gatunki kultowe, oraz obraz Boga władcy (s. 62). Wojtak zauważa jednak, że „Model kanoniczny modlitewnika nie stanowi jednak schematu, który jest mechanicznie powielany” (s. 76), możliwy jest niewielki zakres redukcji i transformacji. To okazuje się być główną przyczyną trudności z wyodrębnieniem wzorców alternacyjnych modlitewnika, gdyż bardzo utrudnia ustalenie granic między realizacją wzorca kanonicznego a jego alternacyjnymi reprezentacjami w odniesieniu do konkretnych modlitewników – „[...] interpretacja mechanizmów alternacji gatunkowych może mieć jedynie charakter hipotetyczny” (s. 77).

Druga część rozdziału 2. przynosi ogłęd tzw. klasyki zmodernizowanej, czyli alternacji gatunkowych. Przypomnijmy, że zgodnie z koncepcją Wojtak chodzi o modyfikacje ilościowe i jakościowe o charakterze wewnętrznym, tzn. dotyczące pewnych komponentów wzorca gatunkowego. Poddane analizie modlitewniki (cztery) dobrane zostały w taki sposób, aby reprezentowały główne typy modyfikacji: redukcję wzorca (1), wzbogacenie wzorca (1) i transformację wzorca (2).

Ze względu na bogactwo szczegółowych obserwacji nie ma możliwości streszczenia tego fragmentu tekstu – zainteresowanych tematem czytelników odsyłam do lektury (uwaga ta dotyczy także kolejnych trzech rozdziałów). Można natomiast wypunktować kluczowe wnioski z analizy, w tym dotyczące głównych typów alternacji gatunkowych. I tak, w obrębie struktury to: redukcja składników strukturalnych lub wprowadzenie komponentów nowych (np. nowe formy kultu czy też rozbudowane komentarze w części katechetycznej) oraz modyfikacja kompozycji; w aspekcie pragmatycznym modlitewnik może zdominować funkcja kultowa lub formacyjna (w miejsce harmonii funkcjonalnej); w warstwie stylowej redukcji podlega klasyczny

styl religijny na rzecz innych rejestrów (neutralnego potocznego, naukowego, oficjalnego), osłabiona zostaje szablonowości, złagodzona formuliczności i perswazyjność, a także wzmocniona dialogowość (s. 78–79).

Autorka zwraca uwagę na szczególną trudność zw. z wzorcem zredukowanym: „Mechanizmy redukcji działają w tak urozmaicony sposób, że niektóre modlitewniki mimo zubożenia pozostają w kręgu realizacji wzorca kanonicznego” (s. 80). Oznacza to, że rzadko kiedy z całą pewnością można uznać daną konkretyzację za alternacyjną realizację wzorca – decyzja często ma tu charakter arbitralny. To pokazuje, jak trudną, bo bardzo zróżnicowaną sferę Wojtak próbuje uporządkować i opisać. Trzeba mieć zaufanie do autorki, że wybrała do analizy reprezentatywne okazy, pokazujące najważniejsze tendencje w alternacyjnych przeobrażeniach wzorca kanonicznego modlitwnika.

W rozdziale 3 omówione zostały dwa modlitewniki w formie antologii (zbiór modlitw o szczęściu i zbiór modlitw na trudne chwile).

Wojtak uznaje formę antologiczną za jeden ze sposobów modyfikacji konwencji gatunkowej modlitwnika, a nie odrębny gatunek; jej zdaniem jest ona graniczną realizacją wzorców alternacyjnych (w innym miejscu stwierdza, że to po części alternacyjne, po części adaptacyjne wersje modlitwnika klasycznego – s. 141), charakteryzującą się maksymalnym redukcjonizmem gatunków wchodzących w jej skład (s. 117) – to głównie modlitwy, choć obok nich mogą się pojawiać i inne religijne formy genologiczne, m.in. litanie i niektóre nabożeństwa.

W porównaniu do modlitwników klasycznych w modlitwnikach-antologiach „Zasadniczo brak odniesień do struktury i składu tekstowej sylwy, jaką jest modlitwnik klasyczny” (s. 117). Licznym przekształceniom podlegają także wzorce gatunkowe realizowane w zgromadzonych w antologiach modlitwach – z ciekawszych obserwacji to np. stylizacja na dyskurs z samym sobą, pytania deliberatywne, konwencja wyznania.

W tym miejscu trzeba zasygnalizować, że wariantywności w obrębie realizacji wzorca gatunkowego modlitwy poświęca Wojtak dużo uwagi w całej publikacji, przy okazji analizy każdego modlitwnika. Ze szczególną uwagą przygląda się klasycznym modlitwom, a także różańcowi, drodze krzyżowej i rytom sakramentów, a z gatunków paratekstowych przedmowie. To zainteresowanie nie dziwi, gdyż są to kluczowe komponenty strukturalne modlitwnika.

Wracając do modlitwnych antologii, zdaniem autorki wyróżnić można trzy ich typy: zbiory przedruków kanonicznych modlitw, zbiory złożone z wypowiedzi specjalnie stworzonych dla potrzeb antologii oraz zbiory mieszane. Z ciekawszych obserwacji zasygnalizowanych w końcowej części rozdziału zwrócić należałoby



ponadto uwagę na: wielogłosowość modlitw w antologiach polegającą na łączeniu trzech dyskursów: dyskursu codziennego doświadczenia człowieka XX i XXI wieku, dyskursu modlitwy tradycyjnej oraz dyskursu wyznań, zwierzeń i autoanalizy; mieszanie tradycyjnego stylu religijnego ze stylem podniosłym i potocznym, z pominięciem niskich rejestrów; zmianę obrazu relacji nadawczo-odbiorczych prowadzącą się do zastąpienia układu sługa – Pan układem człowiek potrzebujący, zagubiony – Bóg wyrozumiały, miłosierny, wczehmogacy przyjaciel (s. 142).

Kolejny rozdział, 4, przynosi opracowanie nowych form modlitewników. Pod tym określeniem kryją się realizacje osobliwe, kierowane do określonych grup wiernych, mające „w intencji twórców umożliwić bądź ułatwić tym ludziom sprawowanie praktyk religijnych (kultowych) i nadać ich życiu właściwy kierunek i stosowną perspektywę” (s. 143).

Status genologiczny tych form jest niejasny. Ponieważ mocno odbijają się w nich wpływy zewnętrzne, a zwłaszcza charakterystyczne dla dyskursu religijnego tendencje modernizacyjne „Można im przypisać status reprezentacji wzorców alternacyjnych, ale można się dopatrywać znamion okazów, czyli realizacji niepowtarzalnych” (s.143). Tę tezę potwierdzają szczegółowe obserwacje aż sześciu modlitewników: pięciu wyspecjalizowanych (dla młodzieży przygotowującej się do bierzmowania, dla mających mało czasu, dla kobiet, dla nauczycieli, katechetów i wychowawców, dla ekologów) oraz jednego ogólnego (*Modlitewnik za wstawiennictwem Jana Pawła II*).

Analizy pokazują, że decydującą kategorią jest tu adresat, pociągający za sobą wyspecjalizowanie tematyczne. Spośród typowych modernizacji wzorca gatunkowego należałoby zwrócić uwagę przede wszystkim na: wielostylowość będącą efektem oscylowania między biegunem tradycji i stylistycznym konserwatyzmem a biegunem nowoczesności i stylistycznym modernizmem (np. nadawanie wypowiedziom modlitewnym znamion naturalności i spontaniczności, sięganie po konwencję podręcznikową, rejestry naukowe, oficjalne i poetyckie); odwołania do życiowego kontekstu nadawcy; kreatywność na wszystkich płaszczyznach gatunku (także na płaszczyźnie realizacji wzorców gatunkowych zgromadzonych w modlitewniku tekstów kultowych), w tym obecność oryginalnych tekstów modlitewnych; nietypowe układy kompozycyjne (porządkowanie tekstów np. według interwałów czasowych, okoliczności, potrzeb); niestandardowe tytuły całych modlitewników (*Z Bogiem na czacie, SMS do Pana Boga*) jak i pojedynczych modlitw.

Modlitewniki zmodernizowane wyróżnia bogactwo i różnorodność realizacyjna. W tych formach gatunkowych obserwuje się pełny zakres bardzo urozmaico-



nych przeobrażeń wzorca kanonicznego: redukcje, transformacje, reprodukcje, wzbogacenia, charakterystyczne jest także otwarcie na różne sfery komunikacji świeckiej oraz zastosowanie takich składników stylu religijnego, które pojawiły się jako przejaw jego posoborowych modyfikacji (s. 212). Wojtak podkreśla, że mimo daleko posuniętych przekształceń, zawsze zachowany zostaje sakralny punkt widzenia: „[...] geneza stylistyczna form schodzi na drugi plan. Wszystkie uczestniczą w budowaniu aury sakralności. Religijna jest referencja tego przekazu i nowego nacechowania (doraźnie) nabierają w nim wszystkie zastosowane środki językowe, co trudno przedstawić za pomocą narzędzi filologicznych” (s. 197).

Rozdział 5., niezwykle ciekawy, poświęcony jest modlitewnikom hybrydalnym, czyli adaptacjom gatunkowym. Jak pisze Wojtak, wzbogacają one i urozmaicają konwencję gatunkową, przy tym „Rozchwianie perspektywy dyskursywnej uznawane za cechę typową dla hybryd gatunkowych nie odnosi się w tym przypadku do pojedynczej wypowiedzi, lecz do całego zbioru – charakter hybrydalny zyskuje gatunkowa kolekcja” (s. 227). W efekcie tak daleko idących przeobrażeń modlitewnik przyjmuje postać polidyskursywnej kolekcji gatunkowej, traci więc status gatunku w formie kolekcji.

Jako egzemplifikację autorka wybrała trzy modlitewniki wyspecjalizowane: jeden przeznaczony dla Straży Granicznej i dwa dla żołnierzy. Pierwszy modlitewnik zawiera w sobie komponent śpiewnika. Charakterystyczne dla niego jest zderzenie tonacji religijnej z patriotyczną i rozrywkową (wśród tekstów są pieśni wojskowe i piosenki popularne) oraz nietypowe parateksty (m.in. rota ślubowania). Wojtak określa go jako sylwę użytkową rozpiętą pomiędzy sacrum a profanum (s. 228). Drugi modlitewnik to kolekcja gatunków obejmująca tradycyjny modlitewnik, wojskowy regulamin i śpiewnik, a trzeci to sylwa kalendarzowa przeznaczona dla żołnierzy, w której segment kalendarzowy poszerzony został o gatunki religijne (w tym modlitwy).

W podsumowaniu kończącym tok rozważań nad współczesnymi modlitewnikami Wojtak podkreśla, że modele gatunkowe modlitewnika mają charakter elastyczny, stąd bogata empiria z trudem dająca się ująć w ramach modeli (s. 251). Widać, że modlitewniki podlegają wpływom reguł dyskursu, są znakiem czasu, jednocześnie „Zachowują i konserwują liczne tradycyjne składniki dyskursu religijnego” (s. 251).

Omówione w tekście sposoby realizacji wzorca gatunkowego modlitewnika pokazują pełne spektrum zróżnicowania tej formy genologicznej: od zrytualizowanych, szablonowych, częściowo kliszowanych modlitewników klasycznych na jednym biegunie, poprzez bogate i urozmaicone realizacje alternacyjne jako efekt

z jednej strony poszanowania tradycji, z drugiej otwarcia na nowe tendencje, do, na biegunie drugim, modlitewników inowacyjnych i polidyskursywnych, pozostających pod silnym wpływem komunikacji świeckiej (s. 252). Autorka zwraca też uwagę, że przekształcenia wszelkich form komunikacyjnych są uwarunkowane zarówno czynnikami wewnętrznymi, tzn. regułami gatunkowymi, jak i czynnikami zewnętrznymi, regułami dyskursywnymi (s. 262).

Warto po tę książkę sięgnąć, a już na pewno jest to lektura obowiązkowa dla badaczy stylu religijnego i filologów zajmujących się genologią lingwistyczną.

Tekst nie jest łatwy w odbiorze – napisany stylem naukowym, nasycony specjalistyczną terminologią, skondensowany informacyjnie wymaga zorientowanego czytelnika (uznanie dla autorki i wydawcy za dołączenie na końcu słowniczka wybranych terminów). Lekturę utrudniać może także dedukcyjny tok rozważań – autorka najpierw omawia interesujące ją zjawisko (czasami bardzo złożone i zajmujące duży fragment tekstu), a dopiero na koniec przywołuje tekst lub fragment tekstu z modlitewnika (za pomocą metatekstu typu: „oto przykład...”). Taka kompozycja powoduje, że proces recepcji treści przebiega niejako w zawieszeniu, poza konkretem, na poziomie abstrakcji, co czasami bywa trudne do ogarnięcia i wymaga powrotu do tekstu opisowego (jego fragmentów) po dotarciu do egzemplifikacji przykładowej. Ten problem nie byłby istotny, gdyby nie, wspomniana już, kondensacja i bogactwo treści we fragmentach opisowych.

Wojtak podjęła się trudnego zadania – spróbowała ogarnąć poznawczo jedną formę komunikacji religijnej – współczesny modlitewnik, ale formę złożoną, skomplikowaną, zróżnicowaną, niezwykle dynamiczną, oscylującą między szblonowością i nieszblonowością. W wybranych do analizy modlitewnikach konwencja przeplata się z nowym – o czystej konwencji raczej nie ma mowy, stąd tak trudno autorce jednoznacznie ustalić wykładniki wzorca kanonicznego, oddzielić go od alternacyjnych, wyznaczyć granice między alternacjami i adaptacjami. W tej sytuacji słuszne wydaje się przyjęcie przez autorkę tezy o gatunkowym kontinuum i takie skomponowanie kolejności rozdziałów, by zobrazować stopień oddalania się kolejnych typów realizacji od tradycji gatunkowej. Praca burzy stereotypowe przekonanie niespecjalistów o skostnieniu, schematyczności i znacznym skonwencjonalizowaniu wszystkich form komunikacji religijnej. Można nawet mówić o zaskoczeniu, jak wiele się w tej sferze dzieje i jak jest ona podatna na zmiany w zewnętrznym kontekście kulturowym.

Powiedzmy jeszcze raz, że *Współczesne modlitewniki w oczach językoznawcy* mają wartość także (dla niektórych pewnie przede wszystkim) metodologiczną. To studium otwiera, jak już była o tym mowa, nową przestrzeń badawczą, dając narzędzie do badania makrogatunków. Oryginalna koncepcja gatunku w formie ko-

lekcji i kolekcji gatunków wspomagana przez metodologię nienową, ale funkcjonalnie zaadaptowaną (koncepcję wariantywności wzorców gatunkowych) spełniła swoje zadanie w przypadku modlitewnika, można więc założyć, że będzie przydatna i do badania innych gatunkowych form złożonych, mono- i polidyskursywnych.

Trzeba mieć jednak świadomość niezwykle skomplikowania natury przedmiotu badań i trudności, przed jakimi staje filolog. Tego typu formy gatunkowe muszą być badane na dwóch poziomach: globalnym (gatunek w formie kolekcji jako pewna całość) i lokalnym (poszczególne gatunki wchodzące w skład kolekcji – dokonujące się w nich przeobrażenia mają wpływ na cały gatunek w formie kolekcji). Wielopiętrowa konstrukcja gatunkowa powoduje, że przeobrażenia na kolejnych piętrach nie muszą wcale być kompatybilne. Doświadczyła tego Wojtak zauważając, że zmiany w komponentach mogą mieć charakter gatunkowych adaptacji, gdy modlitewnik jako całość realizuje wzorzec alternacyjny.

Na końcu opracowania można znaleźć następującą deklarację autorki: „Analiza modlitewnika miała służyć formułowaniu wniosków odnoszących się do innych gatunków i niejako sprawdzeniu możliwości poznawczych genologii lingwistycznej” (s. 262). W dobie rozprzestrzeniania się paradygmatu badań interdyscyplinarnych, powstawania subdyscyplin na pograniczach kilku dyscyplin naukowych, coraz powszechniejszego przekonania o wyczerpaniu się możliwości poznawczych metodologii monodyscyplinowych (przynajmniej humanistycznych) książka Wojtak zdaje się tym trendom zaprzeczać. Opracowanie ma charakter czysto filologiczny i udowadnia, że możliwe jest tworzenie nowych, funkcjonalnych narzędzi refleksji filologicznej do badania do tej pory niedostępnych filologom obszarów uniwersum mowy. Autorka ma jednak świadomość ograniczeń i niedostępności poznawczej pewnych istotnych aspektów badanej rzeczywistości językownikomunikacyjnej metodami jedynie filologicznymi.

*JOLANTA NOCÓN*

ANNA DUNIN-DUDKOWSKA, AKT NOTARIALNY JAKO  
GATUNEK WYPOWIEDZI,

Wydawnictwo UMCS, Lublin 2010, 218 ss.

Książka Anny Dunin-Dudkowskiej sytuuje się w obszarze genologii tekstów użytkowych (Wojtak 2005), a ściślej mówiąc, dołącza do monograficznych opracowań gatunków typowych dla polszczyzny administracyjno-prawnej (por. m.in. Żmigrodzka 1997; Malinowska 2001; Wyrwas 2002; Rzeszutko 2005). Autorka deklaruje, iż praca „stawia sobie za cel charakterystykę cech gatunkowych aktu notarialnego, będącego wyrazem realizacji zróżnicowanych czynności prawnych, mieści się w nurcie badań genologicznych, wpisujących się w ramy pragmalingwistycznej nauki o tekście i jurslingwistyki, usytuowanych na płaszczyźnie szerokich badań humanistycznych” (s. 8). Podkreśla, że akt notarialny to swoisty gatunek tekstu użytkowego, który z perspektywy lingwistycznej realizowany jest w języku urzędowo-prawnym, z perspektywy prawoznawczej – w języku prawniczym, a z punktu widzenia teorii aktów mowy jest aktem performatywnym kreującym nową rzeczywistość społeczno-prawną. Autorka zaznacza także, iż podjęte przez nią badania to jedna z pierwszych prób opisu aktu notarialnego jako gatunku w kategoriach genologii lingwistycznej (s. 59). I już w tym miejscu warto powiedzieć, że jest to próba udana.

Analiza materiału, na który się składają zarówno autentyczne współczesne akty notarialne (ok. 100), jak również wzorce normatywne zaczerpnięte z poradników notarialnych (ok. 500), zmierza do ustalenia wzorca gatunkowego aktu notarialnego. Głównymi odniesieniami metodologicznymi stają się przy tym dla autorki: ujęcie Stanisława Gajdy, który gatunek postrzega jako konwencję kulturowo-językową (Gajda 1993) oraz koncepcja wzorca gatunkowego (jego aspektów i wariantów) zaproponowana przez Marię Wojtak (Wojtak 2004a).

Książka jest przejrzysta kompozycyjnie. Prezentowane treści podzielone są na trzy wyraziste rozdziały: dwa pierwsze mają charakter teoretyczny i dobrze świadczą o zapleczu erudycyjnym autorki, natomiast trzeci przedstawia wyniki analiz zgromadzonego materiału. Ramę dla rozdziałów tworzą wstęp i zakończenie, a całość dopełniają bogata bibliografia oraz aneks, który zawiera egzemplifikacje badanych tekstów: wzory aktów notarialnych (wzorce normatywne) oraz autentyczne dokumenty notarialne (wzorce uzualne).

Pierwszy rozdział jest poświęcony historycznym uwarunkowaniom aktu notarialnego. Najpierw autorka prezentuje początki instytucji notariatu europejskiego